

II Ogólnopolska Konferencja Afrykańska „Afryka – kierunki rozwoju”

9–10 października 2020 r.

Łódzka Specjalna Strefa Ekonomiczna

Organizator: Instytut Promocji Gospodarki

Uczestników konferencji przywitani Jarosław Guzy, redaktor PAP, oraz – z ramienia organizatorów – Anna Grażyna Kister. Gość honorowy, prof. Zbigniew Rau, łodzianin, zwrócił uwagę na to, że Afryka jest kontynentem ludzi młodych, najszybciej rozwijającym się pod względem demograficznym, przed którym stoi wiele wyzwań wobec ograniczeń infrastrukturalnych. Kraje afrykańskie są atrakcyjnymi partnerami handlowymi. Aktywność Polski w Afryce wyznaczają – zdaniem ministra – promocja wartości oraz wymiana handlowa. Od kilkunastu lat nasz kraj realizuje projekty rozwojowe w ramach „Polskiej pomocy”. Nie można też zapominać o obecności wielu polskich misjonarzy na kontynencie (z których zresztą dwoje było obecnych na konferencji).

Dwa wystąpienia należały do Włodzimierza Kocona i Karola Rozenberga z Banku Gospodarstwa Krajowego (BGK). Pierwszy z nich pełni funkcję wiceprezesa zarządu tego banku. Misją BGK jest zapewnienie rozwoju polskiej gospodarki. Odbywa się to m.in. poprzez wspieranie polskich eksporterów. Zasadniczo mogą oni korzystać z czterech instrumentów: akredytywy, kredytu dla banku importera, gwarancji i skupu wierzytelności. Najpopularniejsza jest akredytywa. Kredyt dla nabywcy również jest jednym z podstawowych rozwiązań, które cieszy się powodzeniem eksporterów, gdyż zapewnia im bezpieczeństwo transakcji – ryzyko przejmują BGK i Korporacja Ubezpieczeń Kredytów Eksportowych (KUKE). Zdecydowana większość instrumentów jest możliwa dzięki narodowemu projektowi „Finansowe Wspieranie Eksportu”. BGK wsparł w ten sposób tak różne projekty, jak eksport środków transportu, mleka w proszku, odżywek dla sportowców, budowę silosów, usługi informatyczne.

Panel „Gospodarka: źródła bogactwa, produkcja czy import? Możliwości eksportu” otworzył dr Konrad Czernichowski, który dokonał przeglądu rankingów krajów afrykańskich pod względem atrakcyjności inwestycyjnej. Zaprezentował też autorski makrowskaźnik klimatu inwestycyjnego, uwzględniający sześć różnych

rankingów: wolności ekonomicznej (Heritage Foundation), politycznej (Freedom House), prowadzenia biznesu „Doing Business” (Bank Światowy), konkurencyjności wzrostu (World Economic Forum), państw słabych/dysfunkcyjnych (Fund for Peace) oraz jakości rządów afrykańskich (Mo Ibrahim Foundation). Prelegent zaprezentował również procedury i dokumenty niezbędne do rozpoczęcia działalności gospodarczej w Tanzanii.

W tym samym panelu wystąpił także Radosław Domagalski-Łabędzki (wiceprezes zarządu Rafako SA, wiceminister rozwoju w latach 2015–2016). Zwrócił uwagę na komplementarne kompetencje MSZ i Ministerstwa Rozwoju w zakresie promocji polskiego handlu i inwestycji. Według niego w ciągu najbliższych trzech dekad należy oczekiwać wzrostu wymiany handlowej i aktywności inwestycyjnej Polski w Afryce. Jego stwierdzenie, że najbardziej zasadne jest skoncentrowanie się na Afryce Północnej jako regionie, gdzie polskie przedsiębiorstwa mają największe doświadczenie wywołało dyskusję. Konrad Czernichowski zauważył, że nie można zapominać o Afryce Subsaharyjskiej, np. Tanzanii, gdzie pomocna dla polskich przedsiębiorstw jest Ambasada RP w Dar es-Salaam i gdzie historyczne związki z Polską sięgają II wojny światowej (osiedla polskich uchodźców w Tengeru, Ifundzie, Kigomie, Morogoro, Dar es-Salaam). Wnioskiem płynącym z tego panelu było również to, że największe możliwości skorzystania ze wsparcia państwa mają duzi eksporterzy.

Kolejny panel moderował dr hab. Jacek Reginia-Zacharski, prof. UŁ. Pierwszym prelegentem był dr Jędrzej Czerep z Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych, który przeanalizował współczesne wojskowe zamachy stanu w Zimbabwie (2017), Sudanie (2019) i Mali (2020) na tle lat siedemdziesiątych, które określił jako erę wojskowych dyktatorów ekscentryków (Idi Amin w Ugandzie i Jean-Bédél Bokassa w Republice Środkowoafrykańskiej).

W sposób zdalny z uczestnikami konferencji łączyła się Margareta Kassangana, Ambasador RP w Senegal. Na wstępie wyjaśniła, że Senegalczyki uważają swoją ojczyznę za kraj sahelski. Pod względem liczby ludności (16 mln) i powierzchni (196 tys. km²) nie jest to kraj duży. Do najważniejszych grup etnicznych zaliczają się Wolofowie (39%), Fulanie (23%), Sererowie (11%), Maninkowie (9%) i Mandingowie (6%). Językiem urzędowym jest francuski, natomiast ludzie na co dzień posługują się swoimi lokalnymi językami. Pokojowe współistnienie między tymi kilkoma ludami, a także wyznawcami różnych religii (91% to muzułmanie; 4,5% – chrześcijanie; 4,5% – wyznawcy religii tradycyjnych), sprawia, że państwo to jest oazą stabilności w regionie (choć – jak wskazał w dyskusji Jędrzej Czerep – istnieją też grupy ekstremistyczne). Współpraca między bractwami muzułmańskimi a rządem układa się bardzo dobrze. W Senegal nigdy nie było wojskowego zamachu stanu. Senegalscy żołnierze biorą udział w operacjach pokojowych (w Mali, Gwinei Bissau), a armia cieszy się dużym szacunkiem. Żelazo, fosforyty i złoto

do niedawna były jedynymi znaczącymi (oprócz ryb) zasobami kraju. Niedawno odkryto złoża ropy i gazu, których eksploatacja została przewidziana na 2021 r. Pierwszym prezydentem kraju był katolicki poeta, członek Akademii Francuskiej Léopold Sédar Senghor.

Referat pt. „Rwanda – kraj bezpieczny i perspektywiczny” wygłosił dr Krzysztof Danielewicz z Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Gnieźnie. Wskazywał na szybki rozwój Kraju Tysiąca Wzgórz, który jest widoczny nie tylko w Kigali, ale i w miastach na prowincji. Dzięki przynależności tego kraju do Korytarza Północnego można zakupić wizę, która obowiązuje również w Kenii i Ugandzie.

Inny niewielki kraj przedstawiła dr hab. Katarzyna Doświad-Borysiak z Uniwersytetu Łódzkiego w wystąpieniu „Problemy zrównoważonego rozwoju Gambii – perspektywa bezpieczeństwa energetycznego”. Pod względem powierzchni (11 tys. km²) kraj ten jest najmniejszy w Afryce (po Seszelach, Republice Wysp Świętego Tomasza i Książęcej, Mauritiusie, Komorach i Republice Zielonego Przylądka), a pod względem liczby ludności (2 mln) zajmuje dwunaste miejsce od końca (po Seszelach, Wyspach Świętego Tomasza i Książęcej, Republice Zielonego Przylądka, Saharze Zachodniej, Gwinei Równikowej, Komorach, Dżibuti, Eswatini, Mauritiusie, Gwinei Bissau i Lesoto). Stolicą jest Bandżul, wokół którego koncentruje się życie polityczne, gospodarcze i kulturalne. Trzy czwarte populacji Gambii pracuje w sektorze rolnym. Kraj nie posiada znaczących zasobów naturalnych.

Drugi dzień konferencji rozpoczął się panelem „Biznes w Afryce”. Swoim udziałem uświetnili go dr Mariusz Patey (dyrektor Instytutu im. Romana Rybarskiego), Yaya Samake (dyrektor zarządzający Fundacji „Afryka Inaczej”), dr Malwina Bakalarska z PAN oraz Anwar Shekuwe. Dobór uczestników panelu pozwolił na wielowymiarową analizę obecnej sytuacji ze szczególnym uwzględnieniem relacji polsko-afrykańskich, których tempo rozwoju nadal pozostawia wiele do życzenia. Rozmowy o biznesie i klimacie inwestycyjnym w niezwykle ciekawy sposób uzupełniła Malwina Bakalarska, która dzięki krótkiej prezentacji wprowadziła uczestników konferencji w świat zasad prowadzenia biznesu na styku różnych kultur, co stwierdzeniem „kultura jest kluczem do biznesu” podsumował Yaya Samake.

Ostatni panel „Pomoc dla Afryki” stanowił kłamrę spinającą poprzednie dyskusje oraz prezentacje. Trzon tej części konferencji stanowiło wystąpienie ks. Piotra Wojnarowskiego SDB, który pomógł lepiej zrozumieć działalność misyjną oraz jej połączenie ze światem biznesu, pozwalając zarazem na docenienie wagi rozwoju kompetencji społeczności lokalnych.

Konrad Czernichowski i Sławomir Winiecki